

Postanowienie z dnia 23 października 1996 r.
II UZ 3/96

Magister prawa, który nie wykonuje zawodu wymienionego w art. 393² § 2 KPC nie jest uprawniony do wniesienia kasacji.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, SA Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 października 1996 r. sprawy z wniosku Józefa M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. o rentę inwalidy wojennego, na skutek zażalenia wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 września 1996 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 18 września 1996 r. odrzucił kasację wniesioną przez ubezpieczonego Józefa M. od postanowienia tegoż Sądu z dnia 29 sierpnia 1996 r. oddalającego zażalenie ubezpieczonego na postanowienie Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 4 czerwca 1996 r. o odrzuceniu wniosku ubezpieczonego o uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 15 września 1995 r., a także o odrzuceniu jego rewizji od tego wyroku.

W uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu kasacji Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z dyspozycjami art. 465 § 1 KPC kasację może wnieść jedynie adwokat bądź radca prawny związku zawodowego lub organizacji zrzeszającej emerytów lub rencistów. Skoro tego wymogu nie spełniało pismo ubezpieczonego z dnia 11 września 1996 r., przeto kasacja podlegała odrzuceniu z mocy art. 393⁵ KPC.

W zażaleniu na to postanowienie ubezpieczony wskazywał głównie na nieprawidłowości w dotychczasowym rozpoznaniu jego sprawy związane z nieprzyznaniem mu uprawnień inwalidy wojennego z tytułu działalności kombatanckiej, nie precyzując na czym te nieprawidłowości miałyby polegać, nadto kwestionował niezaliczenie mu do stażu emerytalnego okresu 27 miesięcznego pobytu w obozie na Węgrzech w okresie II wojny światowej, wreszcie utrzymywał, że wymogi określone w art. 465 § 1 KPC nie mogą mieć doń zastosowania, ponieważ odbył on studia prawnicze w latach 1934 - 38 na UJ w Krakowie, posiada dyplom magistra praw z dnia 20 marca 1939 r., co wraz z wieloletnim okresem pracy pozwala mu bronić się osobiście, bez pomocy adwokata.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut zażalenia bezpośrednio kwestionujący wskazaną podstawę prawną postanowienia o odrzuceniu kasacji jest bezzasadny, albowiem kasacja w sprawach z

zakresu ubezpieczeń społecznych od postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, wydanego przez sąd drugiej instancji, może być wniesiona przez pełnomocnika będącego adwokatem, a także radcą prawnym związku zawodowego lub organizacji zrzeszającej emerytów lub rencistów. Dyspozycje art. 465 § 1 KPC in fine wyznaczają [...] przymus adwokacko-radcowski, z którego zwolniona jest wyłącznie strona legitymująca się kodeksowo określonym statusem zawodowym, tj. będąca adwokatem, sędzią, prokuratorem, radcą prawnym lub notariuszem, a także profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych polskich szkół wyższych (art. 393² § 2 KPC).

Ubezpieczony, twierdząc że jest magistrem praw [...] nie ma takiego statusu zawodowego, a zatem nie korzysta z uprawnień proceduralnych do składania kasacji bez udziału pełnomocnika, o którym mowa w przepisie art. 465 § 1 KPC. Dla złożenia kasacji nie wystarcza subiektywne przekonanie strony o osobistych możliwościach należytego reprezentowania własnych interesów prawnych w postępowaniu kasacyjnym, wobec [...] charakteru omówionego przymusu adwokacko-radcowskiego obowiązującego przy wnoszeniu kasacji, który ma na celu profesjonalne przygotowanie i oparcie kasacji na kodeksowo określonych podstawach i wnioskach kasacyjnych (art. 393³ KPC), których to wymagań nie spełniało pismo ubezpieczonego z dnia 11 września 1996 r., określone w dodatku jako "zażalenie i odwołanie".

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy działając na podstawie dyspozycji proceduralnych art. 385 KPC w związku z art. 393¹⁹ KPC orzekł jak w sentencji.

Jedynie incydentalnie można sygnalizować, że odmowa zaliczenia do stażu emerytalnego ubezpieczonego okresu pobytu w obozie była zawarta w odrębnej decyzji organu rentowego z dnia 30 lipca 1996 r., która zgodnie z zawartym tam pouczeniem mogła być przedmiotem odrębnego odwołania ubezpieczonego do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie.

=====